

TEATR LALEK
pleciuga

Malenki
KROl
wg Axela
Hackego



Malenki KROl Grudzien

(Der Kleine König Dezember)

wg Axela
Hackego

polska prapremiera
październik 2009



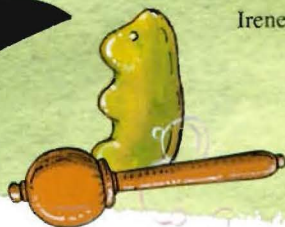
Maleńki Król Grudzień – reżyser o polskiej prapremierze

Maleńki Król Grudzień to piękna opowieść autorstwa Axela Hackego i ciekawie zilustrowana przez Michaela Sowę. Opowiadanie o Maleńkim Królu nie przenosi nas do odległej krainy czy czasu. Nie stoczymy walki z okrutnym władcą ani potężnym smokiem. Nie uratujemy królowy ani też nie obudzimy śpiącego miasta. Historia Maleńkiego Króla Grudnia toczy się tu i teraz. Za sprawą małego przybysza zza ściany (nie większego niż kubek od kawy), odbędziemy podróż w głąb nas samych. Król Grudzień zabierze nas w świat wyobraźni. Obrazy szarej rzeczywistości, które widzimy codziennie, przedstawi nam z innej perspektywy. Zobaczymy świat takim, jakim go widzieliśmy, gdy byliśmy dziećmi.

Dzieci codziennie widzą Króla Grudnia i jego pełen barw i fantazji świat. Lecz kiedy dorastają, a ich sny stają się mniej istotne, coraz rzadziej spotykają maleńkiego władcę. A kiedy stają się dorośli, zapominają, że on w ogóle istnieje. Przystają wierzyć w krasnoludki, elfy i inne magiczne stworzenia. Świat staje się dla nich codzienną nudą, upiornym konwenansem. Lecz nie musi tak być. Można to w każdej chwili zmienić. Wystarczy położyć na stole żelkowego miśka, a Maleńki Król Grudzień

odwiedzi nas i na nowo rozbudzi w nas dziecko. Refleksyjne, ale i pełne dobrego humoru opowiadanie o Maleńkim Królu Grudniu utwierdza dzieci w przekonaniu, że dobrze jest być dzieckiem, a dorosłym wskazuje, jak być dzieckiem na nowo.

Ireneusz Maciejewski
reżyser



tłumaczenie – Maria Świętek

adaptacja i reżyseria – Ireneusz Maciejewski

scenografia i kostiumy – Dariusz Panas

muzyka – Piotr Klimek

choreografia – Ewelina Ciszewska

oprawa multimedialna – Andrzej Fader

występują:

Maria Chlebicka, Rafał Hajdukiewicz,
Katarzyna Klimek, Mirosław Kucharski,
Marta Łągiewka,
Edyta Niewińska Van der Moeren,
Krzysztof Tarasiuk, Przemek Żychowski

inspicjentka – Marzena Heropolitańska

Licencja na wystawienie utworu została wydana przez
Stowarzyszenie Autorów ZaiKS.

Spektakl zrealizowany ze środków Ministerstwa
Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach projektu
Jesteśmy u siebie [55+1].

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.

Spektakl kierowany do widzów od lat 10.

TEATR LALEK
pleciuga

Maleńki KRÓL Grudzień

(*Der Kleine König Dezember*)

wg Axela
Hackego

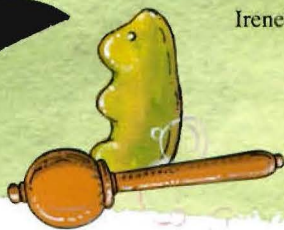
polska prapremiera
październik 2009



Maleńki Król Grudzień – reżyser o polskiej prapremierze

Maleńki Król Grudzień to piękna opowieść autorstwa Axela Hackego i ciekawie zilustrowana przez Michaela Sowę. Opowiadanie o Maleńkim Królu nie przenosi nas do odległej krainy czy czasu. Nie stoczymy walki z okrutnym władcą ani potężnym smokiem. Nie uratujemy królowy ani też nie obudzimy śpiącego miasta. Historia Maleńkiego Króla Grudnia toczy się tu i teraz. Za sprawą małego przybysza zza ściany (nie większego niż kubek od kawy), odbędziemy podróż w głąb nas samych. Król Grudzień zabierze nas w świat wyobraźni. Obrazy szarej rzeczywistości, które widzimy codziennie, przedstawi nam z innej perspektywy. Zobaczymy świat takim, jakim go widzieliśmy, gdy byliśmy dziećmi. Dzieci codziennie widzą Króla Grudnia i jego pełen barw i fantazji świat. Lecz kiedy dorastają, a ich sny stają się mniej istotne, coraz rzadziej spotykają maleńkiego władcę. A kiedy stają się dorośli, zapominają, że on w ogóle istnieje. Przestają wierzyć w krasnoludki, elfy i inne magiczne stworzenia. Świat staje się dla nich codzienną nudą, upiornym konwenansem. Lecz nie musi tak być. Można to w każdej chwili zmienić. Wystarczy położyć na stole żelkowego miśka, a Maleńki Król Grudzień odwiedzi nas i na nowo rozbudzi w nas dziecko. Refleksyjne, ale i pełne dobrego humoru opowiadanie o Maleńkim Królu Grudniu utwierdza dzieci w przekonaniu, że dobrze jest być dzieckiem, a dorosłym wskazuje, jak być dzieckiem na nowo.

Ireneusz Maciejewski
reżyser



„Bycie prawdziwym jest czymś innym niż bycie uważanym za prawdziwe [...]. Nie ma żadnej sprzeczności w tym, że coś, co wszyscy uważają za fałszywe [...] jest prawdziwe. Bycie prawdziwym jest niezależne od uznawania za prawdziwe przez kogokolwiek.”

(Gotlobb Frege, *Grundgesetze der Arithmetik*, t. I, [w:] J. Woleński, *Epistemologia*, PWN, Warszawa 2005, s. 104)



„Wydaje się to zgodne z powszechną intuicją i z sensem, jaki normalnie nadajemy słowom *prawda* i *prawdziwe*. Gdyby tak nie było, nie mielibyśmy pojęcia prawdy – przynajmniej takiego, które by nie mogło czemuś służyć. Gdyby było można prawdę ustalić przez głosowanie, nie byłaby już prawdą, lecz czymś innym. Powiedzenie Fregego mogłoby się wydawać banalne, ale nie jest takie, ponieważ w różnych doktrynach filozoficznych prawdziwość jest odniesiona do podmiotu myślącego [...]. Czy są jakieś dodatkowe założenia, które trzeba przyjąć, żeby uznać za słuszne to, co mówi Frege?”

(Leszek Kołakowski, *Ułamki filozofii*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2008, s. 13)





„Istnieć to być postrzeganym (esse est percipi).”

(George Berkeley, *Traktat o zasadach poznania ludzkiego. Trzy dialogi między Hylasem i Filonusem*, przeł. J. Leszczyński, PWN, Kraków 1956, s. 37)

„Rzeczy, które postrzegamy, wydają się nam różne zależnie od tego, pod jakim kątem je postrzegamy, w jakiej odległości, w jakich warunkach. Ale rzeczy nie mogą jednocześnie mieć sprzecznych właściwości. Wynika z tego dla Berkeleygo, że nie ma ich naprawdę: są tylko w moim umyśle. Nie tkwią wprawdzie w moich organach postrzegania, ale są od nich zależne. Berkeley pisze, że postrzegamy tylko własne idee i wrażenia, i że jest nie do pomyślenia, by idee i wrażenia mogły istnieć bez podmiotu postrzegającego. Jakże to, mówili krytycy – a więc krzesło, które tu widzisz w pokoju, przestaje istnieć, gdy wychodzę z pokoju? A gdy inna osoba stoi obok mnie, widzi ona to krzesło nieco inaczej, są więc wtedy dwa krzesła, a gdy tysiąc ludzi postrzega jakąś gwiazdę, istnieje tym samym tysiąc gwiazd? Nie mają więc rzeczy żadnej trwałości i tożsamości, ale są ulotnymi tworem naszych percepcji! [...] W końcu więc rzeczy cielesne nie istnieją, nie istnieją też abstrakcje czy twory matematyczne. Istnieją tylko dusze i idee, które one tworzą. Doktryna Berkeleygo wydawała się absurdalna i pewno taka była. Ale można powiedzieć, że gdyby była prawdziwa, nasze badanie Świata nie doznałoby żadnej zmiany, podobnie jak nasze obchodzenie się praktyczne ze światem. Czy więc możemy powiedzieć: Świat materialny istnieje albo nie istnieje, ale coż to za różnica?”

(Leszek Kołakowski, *Ułamki filozofii*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2008, s. 35)

„[...] okazuje się, że na świecie, na którym prawdziwe życie jest nieobecne, może istnieć prawdziwa wiedza o prawdziwym świecie.”

(ks. Józef Tischner, *Wędrowki w krainę filozofów*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2008, s. 18)

„Dla dzieci – które są na świecie zupełnie nowe – rzeczywistość jest baśniowa. Niestety później, w ciągu tego krótkiego czasu, w którym dziecko dorasta, dzieje się coś fatalnego, czemu powinni bliżej się przyrzeć psychologowie. Już wkrótce dziecko zachowuje się tak, jakby było tu od zawsze – traci zdolność dziwienia się. Traci zdolność brania świata na poważnie.

Dorośli przyzwyczaili się do zjawisk. Nie pamiętają, że kiedyś byli dziećmi, że byli na świecie nowi. Upili się rzeczywistością. Ślepi i obojętni krążą po Ziemi bez świadomości samych siebie. Są rozpieszczeni życiem. Są do nieprzytomności znieczuleni wszystkim tym, co mówią im zmysły. Nie dostrzegają, że rzeczywistość jest baśnią, chociaż przeczuwali to na długo, zanim byli w stanie tak pomyśleć.

Sam jestem wyrośniętym dzieckiem. Mam skórę równie ciekłą jak ci mierzący sześćdziesiąt, siedemdziesiąt centymetrów nowi przybysze do rzeczywistości. Nigdy nie dorastam.”

(Jostein Gaarder, *Krytyk*, [w:] *Diagnoza i inne opowiadania*, Wydawnictwo Jacek Santorski & co, Warszawa 2008, s. 123)



– „Czy wierzyłbyś, że w tej okolicy istnieją smoki?
– Smoki? – zdumiałem się. – Skąd miałyby tu się wziąć smoki? Przystań, już i tak jest wystarczającym niepodobieństwem, że istnieją mali Królowie i maszyny do ratowania pudli, i poeci uspokajający ruch uliczny. Muszą w dodatku istnieć jeszcze smoki? Nie mamy już żadnych smoków, a już na pewno nie w tej okolicy.
– To chyba nieprawda – powiedział maleńki Król.”

(Axel Hacke, *Maleńki Król Grudzień*, przeł. Maria Świątek, Media Rodzina, Poznań 2005, s. 32)



Axel Hacke

niemiecki dziennikarz i pisarz, urodził się w 1956 roku w Brunshwiku, dziś mieszka w Monachium. Jego książki tłumaczone były do tej pory na szesnaście języków, z czego

tylko *Malenki Król Grudzień* doczekał się polskiego tłumaczenia. Sławę zyskał zbiorem tekstów drukowanych najpierw cyklicznie w „Süddeutsche Zeitung”, później wydanych w formie książki w 1992 roku pod tytułem *Der kleine Erziehungsberater* [Mały Wychowawca]. Tytuł ten przez dwa lata nie zniknął z listy bestsellerów niemieckiego czasopisma „Der Spiegel”. Pisze książki, które adresowane są jednocześnie do dzieci i dorosłych, często jego dzieła porównywane są do *Małego Księcia*, *Piotrusia Pana*, *Alicji z Krainy Czarów*.

Ireneusz Maciejewski



aktor i reżyser teatralny urodzony w 1979 roku w Zamościu, absolwent Akademii Teatralnej im. Zelwerowicza w Warszawie (Wydział Lalkarski w Białymstoku). Jako reżyser debiutował w 2005 roku w rzeszowskim Teatrze Lalek

Maska – wystawił wówczas *Tygrysa Pietrka* Hanny Januszewskiej. W 2006 w lubelskim teatrze lalek zrealizował spektakl dyplomowy *Idziemy po skarb* Jánoscha. Od tamtej pory zrealizował kilkanaście spektakli. Współpracował z wieloma polskimi teatrami, m.in. w Rzeszowie, Lublinie, Toruniu, Warszawie, Opolu, Poznaniu, Wałbrzychu, Będzinie i Krakowie. *Malenki Król Grudzień* to jego druga realizacja na deskach szczecińskiej PLECIUGI (*Dzień dobry, Świnko* z 2007 roku).

GRUDZIEŃ

*„Niektórzy ludzie mają psy.
Ja mam małego słonia,
Który mnie każdego dnia
Asekuruje w drodze do
pracy.”*

Axel Hacke

*„Wystarczy położyć na stole
zelkowego miśka, a Malenki
Król Grudzień odwiedzi nas
i na nowo rozbudzi w nas
dziecko.”*

Ireneusz Maciejewski



Małeńki Król Grudzień



TEATR LALEK 
pleciuga

Maleńki Król Grudzień

{ Der Kleine König Dezember }

polska prapremiera – 17 października 2009
spektakl dla widzów od lat 10

autor - Axel Hacke
tłumaczenie - Maria Świętek
adaptacja i reżyseria - Ireneusz Maciejewski
scenografia i kostiumy - Dariusz Panas
muzyka - Piotr Klimek
choreografia – Ewelina Ciszewska
występują: Katarzyna Klimek, Edyta Niewińska
Van der Moeren, Maria Chlebicka,
Marta Łągiewka, Mirosław Kucharski,
Krzysztof Tarasiuk, Przemek Żychowski,
Rafał Hajdukiewicz
inspicjentka - Marzena Heropolińska

„Maleńki Król Grudzień” w październiku i listopadzie:

polska prapremiera 17.10.09 - 16⁰⁰

18.10.09 - 11⁰⁰
20.10.09 - 09³⁰ i 11³⁰
21.10.09 - 09³⁰ i 11³⁰
22.10.09 - 09³⁰ i 11³⁰
23.10.09 - 10⁰⁰
25.10.09 - 11⁰⁰

24.11.09 - 09³⁰ i 17⁰⁰
26.11.09 - 09³⁰ i 11³⁰
27.11.09 - 10⁰⁰

październik 2009						
pn	wt	śr	cz	pt	sb	nd
					17	18
	20	21	22	23		25
listopad 2009						
	24		26	27		

Rezerwacja biletów - Biuro Obsługi Widza (091) 433 58 04

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego

Spektakl zrealizowany ze środków
Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego
w ramach projektu „Jesteśmy u siebie [55+1]”.

„Myszę, że jest wielu ludzi, którym brakuje Maleńkiego Króla, tylko sami o tym nie wiedzą.”

(A. Hacke, „Maleńki Król Grudzień”)

Najnowszy spektakl przygotowywany w Teatrze Lalek PLECIUGA to historia **Pana N.** - dorosłego człowieka, zwykłego "chodźciciela do biura", w którego świecie pojawia się nagle Maleńki Król Grudzień i otwiera przed nim **magiczne drzwi do świata** wyobraźni. Do świata, o którym dawno zapomniał w natłoku odcieni szarości, która go otacza. Nagle okazuje się, że wszystko odwrócone jest do góry nogami, człowiek – zamiast rosnąć – kurczy się, zamiast dojrzewać – czeka z utęsknieniem na dzieciństwo. **Sny można zamknąć w wielkich pudłach, a przez małą szparę można przedostać się do maleńkiego pokoju w ścianie.**



Spektakl stworzony przez Ireneusza Maciejewskiego na podstawie książki współczesnego pisarza niemieckiego Axela Hacke to podróż do świata, w którym wszystko jest możliwe – reżyser, wykorzystując techniki multimedialne, nowoczesną, industrialną muzykę i żywą, kolorową scenografię wprowadza Widza w świat, który jest w każdym z nas, który warto chronić.

Przedstawienie skierowane jest do młodzieży, do widzów od lat 10, uczniów szkół podstawowych i gimnazjów, choć – podobnie jak w „Małym Księciu” Exupery’ego – rozkochać się w nim mogą także licealiści i dorośli.

Polska prapremiera *Małego Króla Grudnia* została zrealizowana w ramach programu *Jesteśmy u siebie [55+1]* współfinansowanego przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Program ten zaproponowaliśmy, aby uczcić spektakularne wydarzenie, jakim niewątpliwie jest otwarcie nowej siedziby Pleciugi – drugiego w Polsce i prawdopodobnie czwartego w Europie (wybudowanego po drugiej wojnie światowej) nowopowstałego budynku przeznaczonego na potrzeby teatru lalek.

Polska prapremiera *Małego Króla Grudnia* stała się także powodem do podjęcia szeregu działań o charakterze edukacyjnym i aktywizującym – zarówno dla dzieci, jak i dorosłych. Zapraszamy m.in. na:

- czytanie tekstu Axela Hackego *Małego Króla Grudnia* połączone z konkursem na szkic krytycznoliteracki lub esej,
- konkurs plastyczny,
- wystawę pokonkursową nagrodzonych prac,
- warsztaty dla rodziców i dzieci (z udziałem psychologa, filozofa, etyka).

Spektakl ten jest doskonałym pretekstem do podjęcia próby mówienia poprzez teatr o rzeczach ważnych, stawiania fundamentalnych pytań, na które tak rzadko staramy się znaleźć odpowiedź. Zapraszamy do podjęcia razem z nami tego wyzwania i zapoznania się ze światem *Małego Króla Grudnia*.

*Mały
Król Grudnia*

ZE ZBIORÓW
Instytutu Teatru Lalek
go

